

Dr hab. Marta Wójcicka, prof. UMCS
Instytut Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

OPINIA

o osiągnięciach naukowych dr Katarzyny Marcol
w postępowaniu habilitacyjnym
wszczętym przez Radę Naukową Instytutu Nauk o Kulturze UŚ

1. Sylwetka naukowa Habilitantki

Dr Katarzyna Marcol, absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, następnie asystent i adiunkt na Wydziale Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, ma znaczący dorobek naukowy.

Podstawy uzyskania tytułu magistra i stopnia naukowego doktora ukazują konsekwentną drogę naukową i rozwój zainteresowań badawczych Habilitantki: od folklorystyki (praca magisterka *Graffiti jako teksty współczesnego folkloru pisanego*, przygotowana w 1999 pod kierunkiem prof. dr hab. Czesława Hernasa), poprzez kwestie funkcjonowania i transmisji kulturowej w społeczności pogranicznej, wieloetnicznej (rozprawa doktorska *Folklor słowny dzieci na pograniczu etnicznym. Przykład Śląska Cieszyńskiego* przygotowana w 2007 roku pod kierunkiem dr hab. Teresy Smolińskiej, prof. UO), po problematykę pamięcioznawczą, która łączy wszystkie wymienione wyżej perspektywy i podejmowane przez Habilitantkę tematy badawcze.

2. Ocena osiągnięcia naukowego wskazanego jako podstawa przewodu habilitacyjnego

Jako osiągnięcie naukowe mające służyć za podstawę habilitacji – zgodnie z art. 221 ust. 8 *Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce* – Habilitantka przedstawia monografię autorską: *Toutowie. Język i pamięć w ustanawianiu wspólnoty Wiślan w Banacie* (Katowice: Wyd. UŚ, 2020, ss. 346).

Monografia składa się z *Wprowadzenia*, pięciu rozdziałów i *Zakończenia* oraz elementów paratekstowych (wykaz respondentów, bibliografia, wykaz map i fotografii, indeks osobowy oraz summary po angielsku i rosyjsku).

We *Wprowadzeniu* Autorka wyjaśnia pokrótce, kim się Toutowie, przedstawia stan wiedzy o Wiślanach w Banacie. Prezentuje również założenia badawcze i koncepcję rozprawy.

Rozdział pierwszy poświęcono relacjom między językiem, pamięcią zbiorową a tożsamością. Autorka wyznacza tu ramy teoretyczne i interpretacyjne dla gromadzonego przez siebie przez wiele lat materiału badawczego. Rozdział ten cechuje niezwykła funkcjonalność. Dr Katarzyna Marcol z ogromu literatury na temat pamięci zbiorowej (ale także niepamięci i zapominania) świadomie i celowo wybiera te pozycje i koncepcje, które są dla Niej inspirujące i ważne z punktu widzenia zebranych treści – wywiadów z potomkami Wiślan w Banacie. Przedmiotem refleksji Autorka czyni nie pamięć zbiorową rozumianą statycznie i definiowaną jako obraz przeszłości utrwalony w tekstach kultury. Skupia się na ujęciu dynamicznym, ukazując procesy przemian pamięci zbiorowej, wynikające z kontaktów międzykulturowych oraz przemian cywilizacyjnych. To uchwycenie dynamiki pamięci zbiorowej jest możliwe tylko dzięki wieloletnim badaniom terenowym i pięciokrotnym powrotom Badaczki do badanej grupy. Badania Habilitantki trwały bowiem jedenaście lat. Autorka miała możliwość nie tylko analizy wywiadów ukazujących samoświadomość i podmiotową refleksję na temat (nie)trwałości pamięci zbiorowej, ale także samodzielnej obserwacji całego kontekstu – społecznego, kulturowego, politycznego oraz cywilizacyjnego i jego wpływu na przemiany pamięci. Takie badania – w czasach coraz większych wymagań wobec naukowców, w atmosferze oczekiwań szybkich i wysokopunktowanych efektów badań – nie są dziś często spotykane, dlatego zasługują na szczególne uznanie. Bez nich nie można bowiem zaobserwować przemian pamięci i jej wpływów na kształtowanie się tożsamości zbiorowej. Ten diachroniczny aspekt pracy uważam za szczególnie cenny, warty podkreślenia i słów głębokiego uznania.

Za niezwykle ważne uważam poruszane przez Habilitantkę kwestie dotyczące metodyki badań terenowych, np. wpływ obrazu świata badacza na przygotowane przez niego narzędzia badawcze (kwestionariusze), różnice schematów poznawczych między badaczem a badanymi, które wpływają na wyniki badań, wpływ zainteresowania badacza daną grupą społeczną na jej procesy autoidentyfikacyjne – te kwestie z całą pewnością warte są kontynuowania, do czego dr Marcol zachęcam.

Monografia oparta jest na zróżnicowanym materiale badawczym, zarówno na źródłach zastanych (księgi metrykalne, informacje medialne, filmy amatorskie, statuty stowarzyszeń,

dane statystyczne, internetowe fanpage) oraz wywołanych (150 wywiadów swobodnych). Do stosowanych przez Autorkę metod należą także wspomniana obserwacja uczestnicząca i bezpośrednia. Jest to materiał ogromny, reprezentatywny, pełny. Autorce przyświeca cel dokładnej i szczegółowej analizy jakościowej na podstawie wszystkich możliwych materiałów.

W pierwszej części monografii znalazło się także miejsce na kwestie metodologiczne, czyli możliwości wykorzystania analizy dyskursu do badania pamięci zbiorowej. W tym miejscu Autorka krótko przywołuje założenia kognitywnej analizy dyskursu, której celem jest wskazanie związków między wypowiedzą i jej kontekstem sytuacyjnym, społecznym i kulturowym, ukazanie mechanizmów poznawczych uwarunkowanych socjokulturowo (str. 35). Jest to założenie słuszne, Autorka na stronach monografii wielokrotnie ukazuje to zakotwiczenie przemian pamięci w zmieniającym się kontekście – rozumianym bardzo szeroko: i jako kontekst historyczny, i psychologiczny (przeglądanie się w oczach innych – wiślan beskidzkich), i kulturowy (w tym medialny). Ta analiza kontekstualna wysuwa się na plan pierwszy w omawianej monografii. Autorka – bardzo słusznie – podkreśla: „u podstaw analizy przeszłości [...] powinna zawsze tkwić analiza czynników historycznych oraz kulturowych, które determinują używanie języka w określonych kontekstach oraz umożliwiają interpretację tekstów opartą na wspólnym zasobie wiedzy” (str. 70).

W centrum swoich rozważań stawia Autorka język (rozdział 3), ujmowany jako medium, kod, ale także jako narzędzie „w procesie wydobywania się z dziedziczonej traumy, w efekcie zaś w przemianie własnej tożsamości grupy” (s. 33). To ostatnie ujęcie wydaje mi się szczególnie inspirujące i warte rozwijania na poziomie uogólnień i teorii opartych na zgromadzonym przez Autorkę, ogromnym materiale badawczym. Zaintrygowana tym spostrzeżeniem, odczuwam bowiem pewien niedosyt metarefleksji na temat języka jako narzędzia w pracowaniu zbiorowych traum. Habilitantka podkreśla i pokazuje w analizach, że wybór języka wpływa na treść i formę pamięci (str. 62), co jest szczególnie ważne w przypadku osób i społeczności wielojęzycznych. Zjawisko takie obserwować możemy np. analizując relacje i wypowiedzi osób żydowskiego pochodzenia, które w marcu 68 roku zostały postawione przez koniecznością zmiany nie tylko miejsca zamieszkania, ale także – a może przede wszystkim – języka i tożsamości. Język (rodzinny, często porzucony na rzecz innego, świadomie nieużywany) stanowi więc archiwum obrazów przeszłości, a także – jak moglibyśmy powiedzieć za Astrid Erll - *cue* – wywoływacz wspomnień.

Habilitantka – co uznaję za szczególnie inspirujące – umiejętnie łączy perspektywę pamięcioznawczą z etnolingwistyczną, podkreślając związki pamięci z językowym obrazem świata. Jest to temat warty rozwijania i kontynuacji, pole do tej pory na gruncie lingwistyki

pamięci jedynie sygnalizowany, a możliwy do rozwinięcia tylko w perspektywie badań międzykulturowych, które Habilitantka z dużym wyczuciem i wrażliwością prezentuje w monografii.

Drugi rozdział ma na celu przybliżenie historii i współczesności Wiślan w Banacie. Autorka ukazuje tu przyczyny migracji, charakteryzuje saletrarzy jako grupę zawodową, opisuje warunki życia Wiślan po przybyciu do Banatu oraz zasady życia w wieloetnicznej wsi, a także przemiany tożsamości ostojićevskich Wiślan – od tożsamości lokalnej do narodowej. Ponieważ są one ściśle związane są z procesami asymilacji w nowym kraju, to sądzę, że warto byłoby powiązać je z etapami asymilacji, opisanymi na gruncie komunikacji międzykulturowej (zob. np. Mikułowski-Pomorski 1999). Jest to jednak tylko propozycja dalszego rozwinięcia badań.

Rozdział trzeci poświęcono kluczowej dla pracy kwestii praktyk językowo-kulturowych. Tu patrząc na strukturę rozdziału, należałoby zmienić tytuł (językowo-kulturowe, a nie kulturowo-językowe, jak jest w monografii), ponieważ Autorka wychodzi od refleksji na temat języka (języków) Wiślan w Banacie, w drugiej kolejności analizuje praktyki kulturowe (na przykładzie obrzędowości weselnej). Sądzę, że struktura tego rozdziału zyskałaby, gdyby Autorka zmieniła kolejność, wyszła od relacji interetnicznych w banackiej wsi jako tła do pozostałych praktyk. Następnie kwestii języka, a na końcu praktyk kulturowych – i przemiany języka, i wzorców kulturowych wynikają bowiem z kontekstu.

Wybór kodu językowego społeczności wiąże Autorka ze zjawiskiem dyglosji, przypisując każdemu pokoleniu różne języki, w zależności od pełnionych przez nie funkcji. I tak w społeczności Wiślan w Ostoicevie językiem życia rodzinnego jest gwara wiślańska, której cechy fonetyczne, morfologiczne, leksykalne oraz składniowe – dzięki wykształceniu filologicznemu - wnikliwie Autorka przeanalizowała. Językiem urzędowym, ale także sąsiedzkim i medialnym jest język serbski (*nota bene* wywiady Autorka przeprowadziła także w tym języku). Językiem religijnym jest natomiast język słowacki. Pozostałe, obecne w różnych kontaktach międzykulturowych, są język węgierski oraz polski – jako język obcy, wprowadzany poprzez naukę spetryfikowanych tekstów kultury (np. piosenek czy wierszy). Zachowania językowe Wiślan w Banacie wiąże Autorka z kierunkiem zmian w praktykach komunikacyjnych, a są one świadectwem przemian bardziej ogólnych – wynikających ze zmieniających się warunków historycznych i geopolitycznych po II wojnie światowej. Wynikają one oczywiście także z naturalnych procesów asymilacyjnych (np. konieczności zawierania małżeństw mieszanych). Ponieważ to kwestie małżeństwa w sposób zasadniczy warunkują wybór języka (a wraz z nim przemiany autoidentyfikacji), to przedmiotem analizy w kolejnym podrozdziale uczyniła Autorka obrzędowość weselną. Dr Katarzyna Marcol

pokazuje tu przemiany obrzędu w odniesieniu do tradycji wiślańskiej. Można tu wskazać dwa podstawowe procesy adaptacji: redukcję (nie praktykuje się np. obdarowywania młodego koszulą przez narzeczoną, odpytania, symbolicznego wprowadzania nowej gospodyni do domu męża itd.) i addycję (dodanie elementów z innej kultury, np. z serbskiej – wiązanie na paliczkach rączników na znak przyjęcia zaproszenia na wesele, z węgierskiej – rekwizyty oczepinowe: czerwona chustka na głowie, czerwona suknia i fartuszek). Mechanizmy te – które także warto dalej opisywać i analizować – mają charakter pragmatyczny. Autorka podkreśla współistnienie kodów kulturowych w jednym przykładowym obrzędzie, który – mimo tych adaptacji – tworzy spójną i czytelną całość. Wybór obrzędu weselnego jako przykładu tychże zmian jest w pełni uzasadniony, ten obrzęd ma bowiem współcześnie najbardziej rozbudowaną część pozaliturgiczną, świecką, która jest doskonałą płaszczyzną do obserwacji przenikania się kodów kulturowych.

Szczególną uwagę warto zwrócić na dwa ostatnie rozdziały (4 i 5), w których Autorka umiejętnie łączy kwestie teoretyczne z analizą przykładów. Opiera się tu Habilitantka na koncepcji pamięci komunikatywnej i kulturowej wypracowanej przez Jana Assmanna, słusznie podkreślając, że „oba typy są pewnymi modelami funkcjonowania pamięci zbiorowej, a nie oddzielnymi zdecydowaną linią typami pamięci” (str. 171). Autorka zauważa, że to faza przejściowa wydaje się najistotniejsza, bowiem wówczas „rozgrywają się sprawy najważniejsze dla małych grup etnicznych, bo decydujące o kształcie ich pamięci zbiorowej, a wraz z tym – ich autoidentyfikacji”. Może zatem – idąc tym tropem – warto prześledzić i wyraźnie wskazać te zjawiska, mechanizmy i operacje, które zachodzą pomiędzy jedną a drugą fazą (może to określenie bardziej adekwatne niż typ?) pamięci zbiorowej.

Bardzo ciekawe jest w monografii docenienie narracji i ujęcie jej jako łącznika między pamięcią a tożsamością. Łączy zatem Habilitantka pamięć z tożsamością narracyjną w ujęciu P. Ricour. Człowiek jest tu traktowany jako istota samointerpretująca się, zmieniająca i kształtująca obraz samego siebie w ciągu całego życia, wraz z nabywaniem nowych doświadczeń i obrazów. Językiem narracji pamięci komunikatywnej badanej grupy jest – zdaniem dr Marcol – mówiona gwara wiślańska, językami pamięci kulturowych (a jest ich wiele) są serbski, węgierski, słowacki, a ostatnio także polski – zarówno w odmianie ustnej, jak i (a może przede wszystkim) pisanej.

Pamięć komunikatywna Wiślan przekazywana była w formie opowieści wspomnieniowych. Autorka zauważa, że w ciągu 150 lat nastąpiły skonwencjonalizowanie i obiektywizacja tychże przekazów oraz ich przekształcenie z memoratu w fabulat. Kryterium odróżniania, za Janem Kajfoszem, uznaje kwestie wiary w prawdziwość przekazywanej przez

narratora opowieści. Słusznie – kilkanaście stron dalej - wiąże Autorka ten proces z kwestią modalności. Zdaniem Badaczki, proces folkloryzacji przekształcił opowieści wspomnieniowe w sagę rodzinną – „wiedzę przekazywaną i modyfikowaną ustnie, która skupia się wokół losów rodzin, często też mężczyzn lub kobiet ważnych dla danego rodu, a treść tych przekazów jest uważana za prawdę” (str. 184). Opowieści te, według dr Marcol, są pozbawione symboliki, nie uogólniają losów całej społeczności, nie kreują wzorów działań ani wzorców osobowych” (str. 184). Koncepcję tę zaczerpnęła Habilitantka z amerykańskich badań *oral history*. Doceniając stosowaną konsekwentnie koncepcję, muszę przyznać, że mam wątpliwości genologiczne ze względu na skojarzenia literackie. Wszystkie powyższe uwagi mają jednak charakter wyłącznie dyskusyjny, pokazują inspirujący charakter monografii dr Katarzyny Marcol i nie wpływają na jednoznacznie wysoką ocenę monografii.

Sagi rodzinne analizuje Autorka, stosując kryterium tematyczne i wydzielając: przyczyny opuszczenia Wisły, trudy podróży z Wisły do Banatu i życie w nowym środowisku. Przedmiotem analizy czyni także miejsca pamięci (kościół i dom zborowy). Nie są one tylko materialnie rozumianymi miejscami, w których się wspomina (za Szpocińskim), ale też pełnią funkcje tożsamościowe – wyznacznik uznaje bowiem Autorka za podstawę autoidentyfikacji Toutów w Banacie. W podsumowaniu tej części Habilitantka, na podstawie analizy sag rodzinnych, rekonstruuje etos touckich ewangelików, który zasadzony jest na takich wartościach, jak: więzy rodzinne, wiara, ciężka praca, zapobiegliwość i praktyczne podejście do życia, a także racjonalność i utrzymywanie dobrych stosunków sąsiedzkich. Z tej ostatniej wartości wynika zapomnianie, które ma charakter funkcjonalny, jest istotne dla dobrych relacji. To ciekawa refleksja, stanowiąca przyczynek do dalszych badań nad przyczynami procesów zapomniania zbiorowego. Zanikanie pamięci komunikatywnej wiąże Autorka z przemianami po II wojnie światowej, a przede wszystkim z zawieraniem małżeństw mieszanych.

Bardzo wyraźnie ukazuje dr Marcol przemiany pamięci komunikatywnej w kulturową oraz wpływ tego procesu na przekształcanie się identyfikacji etnicznej badanej grupy. Filarem pierwszego typu pamięci czyni dr Marcol sagi rodzinne, które z czasem ulegają procesowi folkloryzacji. Pamięć kulturową Wiślan w Banacie – bardzo trafnie – wiąże z polskim narodowym uniwersum symbolicznym oraz kwestią „władzy” (instytucji). Wyraźnie pokazano tu związek pamięci zbiorowej z aktualnymi potrzebami grupy społecznej, początkowo z potrzebą zachowania własnej odrębności i poczucia bezpieczeństwa w trudnych historycznie czasach oraz w nowym interkulturowym środowisku, z czasem natomiast – wraz z postępującą asymilacją – zbudowania silnej tożsamości, związanej z rozpoznawalnym narodem, opartej na komunikacji o charakterze instytucjonalnym, z której obie strony mogą czerpać pewne profity,

np. Toutowie – awans społeczny w wieloetnicznej społeczności Banatu, Polacy – dumę z działań wspierających „mniejszość polską” w Banacie. Pamięć zbiorowa, jak wielokrotnie podkreślali jej badacze, jest zmienna i interesowna, co Autorka pokazuje na przykładzie analizowanej zbiorowości.

Przemiany pamięci wiąże Habilitantka ze zmianami wizerunku wspólnoty, zarówno auto, jak i heterowizerunku. To bardzo ciekawe, do tej pory nie stanowiące przedmiotu wnikliwych badań, połączenie problematyki pamięcioznawczej nie tylko z kwestią tożsamości, ale i wizerunku. Inną ważną refleksją Badaczki jest zjawisko konkurujących ze sobą w społeczności Toutów pamięci kulturowych. Wiślanie z Banatu znajdują się pomiędzy pamięcią opartą na serbskich wzorach językowo-kulturowych (wraz z obrazem świata) a pamięcią kulturową polską.

Nie bez znaczenia jest język monografii – profesjonalny, naukowy, precyzyjny, ale nie hermetyczny, pozwalający zainteresować losami Wiślan w Banacie nie tylko środowisko naukowe (kulturoznawców, etnologów, pamięcioznawców, językoznawców), ale także osoby spoza tego środowiska. Uważam to za wielką zaletę monografii.

Podsumowując, monografia ukazuje proces przemian pamięci, przechodzenia od pamięci komunikatywnej, żywej, przekazywanej z pokolenia na pokolenie w postaci sag rodzinnych do pamięci kulturowej – przechowywanej przez wyspecjalizowane instytucje, budowanej na fundamencie polskiego narodowego uniwersum symbolicznego. Jest to proces częściowo naturalny, częściowo kreowany instytucjonalnie. Dzięki materiałom zgromadzonym przez dr Katarzynę Marcol możemy zaobserwować go dokładnie. Dużą uwagę przywiązuje Autorka do analizy kontekstu przemian pamięci i tożsamości (zmiana miejsca zamieszkania, próba wtopienia się w środowisko, potrzeba zdefiniowania swojej tożsamości na nowo po przybyciu do Banatu, a potem już po zasiedleniu i zasymilowaniu – potrzeba odróżnienia od innych). Proces przemian pamięci zbiorowej, który wiąże dr Marcol z językiem, jest jednocześnie procesem kształtowania i redefiniowania tożsamości zbiorowej. Język jawi się tu jako miejsce pamięci – dzięki zachowaniu gwary pamięć (i tożsamość) zostają zachowane, w wyniku asymilacji językowej Wiślan w Banacie pamięć ulega transformacji – z lokalnej (śląskiej) w narodową (polską) z typowymi dla niej konstruktami, symbolami i emblematami (język polski, stroje sceniczne inspirowane strojami ludowymi Krakowiaków zachodnich i choreografia tańców, nie tylko śląskich, ale także narodowych – krakowiak, polka, polonez). Jak widać, dochodzi tu do swobodnej kompilacji emblematów regionalnych i narodowych, które łączone są przez wiślańskie instytucje pamięci kulturowej z polskością. Wynika to z potrzeb opisywanej społeczności, podtrzymywanych przez medialną retorykę pamięci – potrzeby wyraźnego i

identyfikowanego na zewnątrz wyróżnienia się w środowisku wieloetnicznym. Tożsamość polska jest dla otoczenia spoza Polski rozpoznawana i określana geograficznie, historycznie i kulturowo, podczas gdy tożsamość śląska (lub jeszcze dokładniej – wiślańska) niewiele powie osobom z otoczenia banackich Wiślan. Praca dr Katarzyny Marcol udowadnia na konkretnym przykładzie to, co wielokrotnie podkreślali teoretycy pamięci – że jest ona interesowna i zmienna w zależności od potrzeb grupy społecznej. Depozytariusze pamięci o Wiślanach emigrujących do Banatu po obu stronach granicy mają zatem inne cele przypominania i pamiętania i to też – chociaż nie *expressis verbis* – pokazuje Habilitantka.

Monografia dr Marcol zasługuje na słowa uznania, jest oparta na bogatym, zróżnicowanym materiale badawczym, mocno osadzona w pamięcioznawczej literaturze przedmiotu, a jednocześnie transdyscyplinarna – łączy perspektywę kulturoznawczą, folklorystyczną, językoznawczą z pamięcioznawczą. Pokazuje, które terminy (np. językowy obraz świata), narzędzia (kwestionariusz) i metody badawcze (kognitywna analiza dyskursu) z zakresu szeroko rozumianych nauk humanistycznych warto aplikować na grunt badań pamięci zbiorowej. Jest to monografia bogata w treści i wątki, które niekiedy rozstały zasygnalizowane, a które z pewnością warto rozwijać w nurcie lingwistyki pamięci (wspomniane wcześniej: język jako narzędzie osvajania traumy zbiorowej, pamięć a wizerunek, język nie tylko jako nośnik pamięci, ale także jako jej emblemat, komunikacyjno-kulturowe przyczyny i mechanizmy zapominania zbiorowego itp.). Monografia jest inspirująca badawczo, otwiera nowe perspektywy i refleksje.

3. Ocena aktywności naukowej, dydaktycznej, popularyzatorskiej i organizacyjnej Habilitantki

Na pozytywną ocenę zasługuje pozostały zróżnicowany tematycznie dorobek naukowy opublikowany po uzyskaniu przez Habilitantkę stopnia doktora w 2007 roku. Dorobek ten, poza monografią przedkładaną jako osiągnięcie habilitacyjne, obejmuje opublikowaną w 2008 roku w zmodyfikowanym kształcie rozprawę doktorską – *Słowo i zabawa. Ustna twórczość dzieci na pograniczu polsko-czeskim* (Wrocław 2008) oraz 2 współredagowane monografie zbiorowe, 10 rozdziałów w monografiach zbiorowych, 8 artykułów w punktowanych czasopismach naukowych („Literatura Ludowa” w 2012 roku – 7 punktów, „Journal of Urban Ethnology” w 2014 – 10 punktów, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” w 2015 – 8 punktów, „Národopisný věstník” – 20 punktów, „Politeja” – 70 punktów). Przed doktoratem Habilitantka opublikowała 3 rozdziały w monografiach naukowych i 4 artykuły w wiodących dla dyscypliny czasopismach naukowych („Literatura Ludowa”). Widoczny jest zatem znaczący przyrost

publikacji naukowych po uzyskaniu przez Habilitantkę stopnia doktora, co świadczy o zwiększeniu aktywności naukowej.

Istotnym osiągnięciem w dorobku naukowym dr Katarzyny Marcol jest jej monografia podoktorska zatytułowana *Słowo i zabawa. Ustna twórczość dzieci na pograniczu polsko-czeskim* (Wrocław 2008). Celem Autorki jest tu analiza „specyfiki interetnicznej twórczości słownej polskich dzieci z Zaolzia poprzez porównanie jej z etnicznie polskim zasobem folkloru po prawej stronie Olzy z zabawami słownymi czeskich rówieśników” (str. 9). Monografia ma zatem charakter komparatystyczny, a zarazem kontekstowy – Habilitantka już na etapie rozprawy doktorskiej wyraźnie podkreślała rolę kontekstu, który uznała za czynnik warunkujący funkcje, poetykę i zasób treściowy folkloru. Te trzy kategorie stały się przedmiotem wnikliwych analiz dr Katarzyny Marcol. Praca oparta jest na bardzo bogatym materiale – Autorka przebadła ok. 1000 dzieci, a ich repertuar podzieliła, stosując kryterium gatunkowo-funkcjonalne. Przy określaniu funkcji Autorka stosowała ujęcie podmiotowe, zwracając szczególną uwagę na funkcje wskazywane przez samych informatorów. Monografia jest pierwszym tego typu opracowaniem na gruncie folklorystyki i nauce o komunikacji międzykulturowej.

Opublikowane w okresie podoktorskim artykuły i rozdziały ukazują trzy podstawowe nurty i zakresy badawcze podejmowane przez Habilitantkę.

Publikacje sprzed doktoratu skoncentrowane są wokół problematyki folkloru, głównie dziecięcego. W okresie po doktoracie ten zakres badaczy uległ rozszerzeniu, badaniami objęła dr Marcol także folklor myśliwych oraz przemiany w obrzędowości weselnej.

Główny nurt badań podoktoratowych stanowi problematyka tożsamości i poczucia tożsamości (autoidentyfikacji) różnych grup społecznych: cieszyńskich Ślązaków, mieszkańców Zaolzia oraz Wiślan z Banatu. Każdorazowo z rzetelnością i dużym wyczuciem złożoności podejmowanych tematów Habilitantka rekonstruuje kontekst historyczny, mający zasadniczy wpływ na przemiany tożsamości, jednocześnie wskazując różne przyczyny i motywacje owych zmian. Na uwagę zasługuje wnikliwa analiza porównawcza różnych typów źródeł, np. informacji pozyskanych ze spisów powszechnych z wywiadami przeprowadzonymi osobiście przez dr Marcol – pozwala to na głęboką diagnozę nie tylko stanu faktycznego, ale i świadomości badanych grup społecznych. Habilitanta zwraca tu także baczną uwagę na kontekst pragmatyczny, tj. warunki życia i współżycia badanych w środowisku wielokulturowym. Analizy są więc wielostronne, wnikliwe, kontekstualne.

W duchu badań pamięcioznawczych powstały prace dotyczące pamięci o pasterskim dziedzictwie górali beskidzkich, roli języka w pamięci i oswojaniu traum. Prace te (podobnie

jak artykuły dotyczące folkloru dziecięcego) odwołują się do osiągnięć lingwistyki antropologiczno-kulturowej (etnolingwistyki), głównie do kategorii obrazu świata. Skupia się w nich Habilitantka na wskazaniu mechanizmów i działań aktorów społecznych (np. samorządów) wpływających na kreowanie obrazu świata Ślązaków (np. na legitymizowanie granicy polsko-czeskiej i kreowanie jej jako naturalnej, historycznej).

Można tu też wskazać trzy główne środowiska, stanowiące temat wielostronnych: folklorystyczno-socjologiczno-kulturowych (tożsamość i pamięć zbiorowa) analiz Habilitantki: dzieci, Wiślanie w Banacie oraz pasterze śląscy. Wydaje się, że to ostatnie środowisko stanowi centrum zainteresowań Habilitantki w ostatnim czasie i pole Jej przyszłej pracy naukowej.

Prace dr Marcol ewaluowały: od ściśle folklorystycznych poprzez skupione wokół kategorii tożsamości i pamięci zbiorowej po ekoturystykę i kwestie zrównoważonego rozwoju, czemu poświęcony jest, niezwykle inspirujący, jeden z ostatnich artykułów dr Marcol zatytułowany *Ekologia – turystyka – dziedzictwo kulturowe. Współczesne pasterstwo beskidzkie w kontekście zróżnicowanego rozwoju*. Zrównoważony rozwój analizuje Autorka na kilku przenikających się płaszczyznach: gospodarczej, społecznej i kulturowej. Ukazując korzyści i szkody wywołane przez turystykę w lokalnym środowisku społeczno-kulturowym, podkreśla jej wpływ na zmiany zachowań i postaw, w tym m. in na wzrost tolerancji, stymulowanie poczucia dumy lokalnej i narodowej. Przywrócenie gospodarki pasterskiej, zdaniem dr Marcol, przyczyniło się do przypomnienia tradycji i elementów dziedzictwa kulturowego, a także do wsparcia poczucia tożsamości lokalnej.

Podjmując kolejne tematy i zagadnienia, Habilitantka nie porzuca poprzednich metod i ujęć teoretycznych. Stanowią one dla Niej podbudowę na kolejne koncepcje, dzięki czemu prace te zyskują na głębi, cechują się wielostronnym, interdyscyplinarnym spojrzeniem. Habilitantka z powodzeniem sięga bowiem zarówno po koncepcje językoznawcze (język jako nośnik pamięci, językowy obraz świata), jak też socjologiczne (zrównoważony rozwój) i kulturoznawcze (tożsamość, pamięć zbiorowa).

Dr Katarzyna Marcol jest także autorką 3 recenzji naukowych opublikowanych w czasopismach „Lud”, „Kontakty” oraz „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”.

Wszystkie prace dr Katarzyny Marcol stanowią wnikliwe studia badań nad wielokulturowością, środowiskiem interetnicznym – stąd niezwykle ważne i cenne są analizy wpływów tego środowiska na przemiany języka, kultury i autoidentyfikacji. W analizach tych bierze Habilitantka pod uwagę wpływ dyskursu publicznego i medialnego na przemiany tożsamości i pamięci. Prace dr Marcol są – jak już wspomniano – są doskonale zakotwiczone

w kontekście historyczno-społeczno-kulturowym, a także osadzone w teorii i metodologii badań społeczno-kulturowych.

Dr Katarzyna Marcol bardzo aktywnie uczestniczy także w życiu naukowym, zarówno krajowym, jak i międzynarodowym. Referaty przedstawiające wyniki badań zaprezentowała podczas 26 konferencji naukowych, w tym dwa z nich na zaproszenie organizatorów konferencji: w Brnie (Republika Czeska) oraz w Sharjah (Zjednoczone Emiraty Arabskie). Na mapie „konferencyjnej” dr Marcol znalazły się – poza macierzystym Cieszynem - wiodące ośrodki uniwersyteckie w Polsce: Warszawa, Wrocław, Kraków, Katowice, Toruń, Łódź, Lublin, Opole. Niezwykle cenne jest międzynarodowe doświadczenie konferencyjne Habilitantki, która wygłaszała referaty na konferencjach w Nanjing (Chiny), dwukrotnie w Pradze (Republika Czeska), Andorf (Austria), Santiago de Compostela (Hiszpania) oraz Lizbonie (Portugalia). W porównaniu do aktywności konferencyjnej sprzed doktoratu widoczna jest tu bardzo istotna zmiana w zakresie aktywności i umiędzynarodowienia Habilitantki.

Po uzyskaniu stopnia doktora Habilitantka współorganizowała – jako członkini komitetu organizacyjnego – 1 ogólnopolską i 4 międzynarodowe konferencje naukowe.

Dr Marcol aktywnie uczestniczyła w międzynarodowych zespołach badawczych, biorąc udział w projektach dotyczących dziedzictwa kulturowego oraz współpracy polsko-czeskiej. Od 2018 roku jest członkiem międzynarodowego zespołu kierowanego przez prof. Letizie Bindi. Pełni w nim funkcje koordynatora zespołu ze strony UŚ.

Habilitantka jest więc osobą niezwykle aktywną naukowo, bierze czynny udział nie tylko w krajowym, ale i międzynarodowym życiu naukowym. Jej aktywność naukowa na arenie międzynarodowej jest wzorcowa.

Na osobną uwagę i uznanie zasługuje działalność organizacyjna, dydaktyczna i popularyzatorska dr Marcol, która jest zaangażowanym członkiem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego oraz International Organization of Folk Art. (IOV), a także innych międzynarodowych organizacji naukowych: Polsko-Czeskiego Towarzystwa Naukowego (PCzTN), International Society for Ethnology and Folklore (SIEF) oraz European Association of Social Anthropologists (EASA). Była stypendystką Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (stypendium na udział w konferencji w Nanjing w Chinach). Wzięła udział w 8 programach europejskich (m. in. Central European Exchange Programme for University Studies CEEPUS, Leonardo da Vinci Lifelong Learning Programme, Ethnology without Borders, dwukrotne wygłoszenie cyklu wykładów w ramach programu ERASMUS – w Pradze oraz w Trnawie) i jednym finansowanym przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Jest autorką ekspertyzy pt.

Bilans polskiego dorobku dyscyplin badawczych zajmujących się Czechami i relacjami polsko-czeskimi w zakresie folklorystyki i etnologii w latach 2002-2016 na zlecenie Polsko-Czeskiego Towarzystwa Naukowego.

Habilitantka wykazuje się bardzo aktywną współpracą z sektorem gospodarczym, tj. z przedstawicielami branży mediów cyfrowych w ramach konsultacji programów kształcenia na studiach etnologicznych – jako kierownik zadania w projekcie finansowanym przez NCBiR.

Godne podkreślenia jest także to, że dr Marcol współpracuje także z instytucjami kultury (m. in. Zamek Cieszyn, Filharmonia Śląska, Teatr Śląski, Kapela Fedaków, Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, Muzeum Śląska Cieszyńskiego) i szkołami (w Cieszynie). Współpraca ta skutkuje działalnością dydaktyczną (np. warsztaty, projekty i staże dla studentów) i popularyzatorską (warsztaty dla członków zespołów folklorystycznych). Trzykrotnie pełniła funkcje członka jury w przeglądach folklorystycznych i konkursach.

Według informacji podanych przez Habilitantkę liczba cytowań Jej publikacji wynosi: w Google Scholar – 6 (w tym 2 autocyтовania), w Web of Science – 1 (w tym 1 autocyтовanie). Indeks Hirscha w obu przypadkach wynosi 1. Habilitantka uzyskała 292 punkty wg punktacji MNiSW.

Aktywność Habilitantki dotyczy również sfery dydaktycznej. Zajęcia dydaktyczne realizuje na UŚ od roku akademickiego 2000/2001. Prowadzi zajęcia m. in. z zakresu folklorystyki, antropologii kultury, ekoturystyki oraz metod badań i interpretacji kultury dla studentów etnologii i antropologii kulturowej oraz kultury mediów. Dr Marcol prowadzi także, niezwykle ważne w dzisiejszych czasach, zajęcia przygotowujące studentów do wejścia na rynek pracy, m. in. etnolog na rynku pracy, antropologia w biznesie, marketing w kulturze. Od roku 2020/2021 dr Marcol prowadzi tutoring dla doktorantów w Szkole Doktorskiej UŚ. Dotychczas była promotorem 25 prac licencjackich, recenzentką 43 prac licencjackich i magisterskich. Pięciokrotnie była opiekunką obozów naukowych realizowanych w Wiśle, Suchej Beskidzkiej oraz w serbskim Banacie. We współpracy z Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach realizuje projekt dydaktyczny „Wełna jako czynnik więziotwórczy i kulturotwórczy w kontekście pasterstwa” i wiele innych.

Działalność dydaktyczną (warsztaty, staże, współpraca z instytucjami, wystawy, programy wymiany studentów, opracowanie programu studiów dla kierunku ekologia kulturowa) oceniam niezwykle wysoko. O wysokim poziomie działań edukacyjnych dr Marcol świadczą oceny studentów (prawie wszystkie powyżej 4,8) oraz wybór Habilitantki do Rady Dydaktycznej Kierunków realizowanych na Wydziale Sztuki i Nauk o Edukacji UŚ. Za swoją pracę organizacyjną i dydaktyczną dr Marcol była wielokrotnie nagradzana. Otrzymała w

sumie 6 nagród Rektora UŚ (4 – II, 2 -III Stopnia), w tym 4 indywidualne, 2 zespołowe, z czego jedną za działalność dydaktyczną. Od 2020 roku jest liderem Zespołu ds. Ekologii Kulturowej i Badań Etnograficznych w Instytucie Nauk o Kulturze UŚ.

Wszystkie przywołane wyżej argumenty pozwalają **jednoznacznie wysoko ocenić dorobek dr Katarzyny Marcol** w zakresie działalności naukowej, dydaktycznej, popularyzatorskiej i organizacyjnej.

4. Konkluzja

Stwierdzam, że dr Katarzyna Marcol spełnia ustawowe wymagania stawiane habilitantom (określone w art. 219 ust. 1 pkt 1-3 *Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce*). Jej dorobek naukowy po uzyskaniu stopnia doktora jest znaczący, stanowi istotny wkład w rozwój nauk o kulturze, ale także folklorystyki, lingwistyki pamięci, komunikacji międzykulturowej. Habilitantka jawi się jako badaczka ukształtowana i dojrzała, o solidnym warsztacie, świadomości metodologicznej. Całą działalność dr Marcol – zarówno naukową (w tym także międzynarodową), jak i dydaktyczną, organizacyjną, popularyzatorską oceniam bardzo wysoko.

Z pełnym przekonaniem przedkładam Komisji Habilitacyjnej, a za jej pośrednictwem Radzie Naukowej Instytutu Nauk o Kulturze UŚ, swoją opinię, że Habilitantka zasługuje na stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o kulturze i religii.

Marta Wójcicka